

Kat, Bramy żądz

Na dno czary z onyksu
Wlali mózg i krew.
W echu magicznych zaklęć
Spłonął ból.
Nagle cicho i bez powiewu.
Rozchyliły się wielkie bramy żądz.
W szkliste oko Jahwe
Wbiłaś nóż i kwiat ludzkich trumien.
Chcesz zapłaty swej i szydzić z jego dusz.
Władztwo Twoje nie zna granic.
Idziesz naga wśród milczenia.
Jeden Czarny Ptak.
- Czarownica.
Tak Cię zwa.
Zachowałaś piętno
- Skarb lepszy niż niebiański pęk
Najcnotliwszych kłamstw